



Sygn. akt I CSK 191/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Hubert Wrzeszcz

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa W. K.

przeciwko A. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 lutego 2016 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 października 2014 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 1 lipca 2011 r., zmodyfikowanym pismem z dnia 28 października 2011 r., W. K. wniósł o zasądzenie od A. B.: kwoty 146.943,74 CHF franków szwajcarskich tytułem zwrotu 51% spełnionego na rzecz wierzyciela - Banku [...] świadczenia, zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 144.062,49 CHF od dnia 27 stycznia 2011 r. oraz kwoty 300.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2008 r. Wskazał, że dokonał spłaty kredytu zaciągniętego przez strony obciążającego nieruchomości, która stała się własnością pozwanej w wyniku podziału majątku dorobkowego stron, natomiast kwota 300.000 zł jest należna powodowi, albowiem pozwana nie rozliczyła się z tej kwoty, którą przelała z rachunku powoda na własny rachunek bankowy w czasie, gdy dysponowała pełnomocnictwem od powoda.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 18 listopada 2013 r. uwzględnił powództwo. Ustalił, że wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 grudnia 2009 r. (I C .../09) orzeczono rozwód stron. W dniu 5 stycznia 2004 r., małżonkowie zawarli w formie aktu notarialnego umowę majątkową małżeńską o wyłączeniu wspólności ustawowej z tym dniem oraz dokonali podziału majątku dorobkowego w ten sposób, że W. K. otrzymał nieruchomości w S. oraz znajdujące się w posadowionym na niej budynku ruchomości, natomiast A. B. uzyskała pozostałe składniki majątku dorobkowego. Strony złożyły przed notariuszem oświadczenia, że podział majątku dorobkowego zostaje dokonany bez spłat i dopłat, a nadto w zakresie tego podziału nie zachowują w stosunku do siebie żadnych roszczeń, w szczególności wynikających z art. 45 k.r.o. Ponadto w dniu 5 stycznia 2004 r. powód notarialnie ustanowił pozwaną pełnomocnikiem i upoważnił ją do zarządzania, reprezentowania i administrowania wszystkimi sprawami w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, w tym w szczególności między innymi do działania w imieniu i na rzecz powoda wobec banków oraz otwierania i likwidowania rachunków bankowych oraz lokat terminowych. Upoważnił również pozwaną do zarządu i administrowania nieruchomością położoną w miejscowości S.

Strony w dniu 16 stycznia 2002 r. zawarły z Bankiem [...] umowę kredytu budowlanego na sfinansowanie inwestycji, której celem był zakup lokalu mieszkalnego położonego przy ul. C. nr 1 o pow. 108,34 m, a następnie aneks do tej umowy podwyższający kwotę kredytu oraz ustalający, iż kredyt będzie przeznaczony dodatkowo na zakup lokalu nr 2, który miał zostać połączony z lokalem nr 1. Łączna kwota kredytu wyniosła 336.208 CHF. Kredyt został zawarty na okres 310 miesięcy z ostatecznym terminem spłaty 1 października 2027 r. W dniu 13 czerwca 2007 r. powód spłacił pozostały do spłaty kredyt w wysokości 288.124,99 CHF. W 2007 r. powód zawarł umowę kredytu w [...] Bank na zakup lokali mieszkalnych i miejsc postojowych położonych przy ul. K. nr lokali 57 i 61. Kredyt ten został zabezpieczony hipoteką umowną łączną kaucyjną na kwotę 2.275.155 CHF na nieruchomościach stanowiących własność pozwanej - lokalach mieszkalnych położonych przy ul. C. m 1 i 2 w W. oraz nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości S. stanowiącej działki oznaczone w ewidencji gruntów nr 367 i 368 o powierzchni użytkowej 313,9 metrów. Lokale mieszkalne i miejsca postojowe położone przy ul. K. nr 57 i 61 zostały kupione w dniu 12 grudnia 2007 r. przez powoda i stanowią jego własność. Lokale te zostały wykończone i urządzone przez obydwie strony. Pozwana na ten cel wykorzystywała środki przekazywane na jej konto bankowe w [...] Bank [...] lub środki powoda, do których miała dostęp na podstawie udzielonego jej pełnomocnictwa. Powód w dniu 28 maja 2007 r. zawarł z [...] Bank umowę rachunku oszczędnościowego, a w dniu 05 września 2008 r. ustanowił pozwaną pełnomocnikiem do tego rachunku; pełnomocnictwo zostało odwołane w dniu 12 czerwca 2009 r.

W ramach pełnomocnictwa pozwana dokonywała przelewów w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, regulując należności publicznoprawne. Na te cele powód przelewał jej środki, bądź pozwana pobierała środki sama z jego konta. Pozwana w ramach pełnomocnictwa udzielonego jej w dniu 5 stycznia 2004 r. zakładała lokaty terminowe na własnym koncie, po czym środki te zwracała na rachunek bankowy powoda. Z rachunku bankowego powoda w [...] Bank w dniu 10 kwietnia 2008 r. został dokonany na zlecenie pozwanej przelew na jej rachunek w [...] Bank S.A. kwoty 300.000 zł tytułem lokaty

terminowej 12 miesięcznej. Lokata ta została zerwana po 6 tygodniach i kilka razy była zakładana na nowo na niższe kwoty. W tym czasie pozwana wypłacała bądź przelewała z rachunku kwoty o różnej wysokości. Ostatecznie w dniu 30 grudnia 2008 r. pozwana przelała z rachunku prowadzonego przez [...] Bank S.A. na rachunek prowadzony przez X Bank na swoją rzecz kwotę 182.388,64 zł tytułem wypłaty środków po likwidacji rachunku i zasilenia konta.

W dniu 2 grudnia 2009 r. strony zawarły ugodę celem doprowadzenia do rozwiązania przez rozwód związku małżeńskiego stron, na zasadach określonych w ugodzie oraz celem uregulowania wszelkich kwestii majątkowych związanych z orzeczeniem rozwodu, ustaleniem sposobu sprawowania opieki nad małoletnimi dziećmi stron, w tym także kontaktów dzieci z powodem oraz wysokości, w jakiej powód powinien ponosić koszty utrzymania i wychowania dzieci stron. W § 4 pkt 2 ugody powód zobowiązał się, że do dnia uprawomocnienia się orzeczenia rozwodowego stron dokona darowizny na rzecz pozwanej kwoty 500.000 zł, którą wpłaci na rachunek bankowy pozwanej oraz samochodu Chrysler. W § 7 ugody powód zobowiązał się do zwolnienia zabezpieczenia kredytu hipotecznego udzielonego przez [...] Bank ustanowionego na nieruchomościach pozwanej.

Pismem z dnia 27 stycznia 2011 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 288.124,99 CHF tytułem zwrotu nakładów poczynionych z majątku odrębnego powoda na majątek odrębny pozwanej poprzez spłatę kredytu hipotecznego zaciągniętego na zakup mieszkań przy ul. C., które stanowią majątek odrębny pozwanej. Pismem z dnia 8 sierpnia 2011 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 300.000 zł tytułem zwrotu środków pobranych z jego rachunku bankowego prowadzonego przez [...] Bank.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za uzasadnione. Jego zdaniem pełnomocnictwo udzielone przez powoda upoważniało pozwaną do reprezentacji powoda w zarządzie jego majątkiem, do podejmowania działań w jego imieniu i na jego rzecz w zakresie prowadzonej przez niego działalności, jednak majątki stron nadal były odrębne i zgodnie z treścią art. 51 k.r.o. każdy z nich zarządzał i rozporządzał całym swoim majątkiem samodzielnie. Sąd Okręgowy wskazał, że spłata kredytu przez powoda stanowiła nakład z majątku odrębnego powoda na majątek odrębny pozwanej. Za dług ten

strony odpowiadały solidarnie, bowiem umowa kredytu została zawarta w czasie obowiązywania ustroju wspólności majątkowej. Pozwana nie wykazała, aby powód zwolnił ją z obowiązku świadczenia po spłacie kredytu. Powód dokonując spłaty kredytu w całości spełnił świadczenie obciążające oboje małżonków, tym samym mógł żądać zapłaty całości spłaconego długu, bowiem obciążał on nieruchomości, której wyłącznym właścicielem jest pozwana. Tym samym żądanie zapłaty 51% wartości spłaconego długu w świetle przepisu art. 376 k.c. było w pełni uzasadnione. Z kolei odnosząc się do żądania zapłaty kwoty 300.000 zł Sąd Okręgowy ustalił, iż pozwana na podstawie pełnomocnictwa udzielonego jej przez powoda była umocowana do działania w imieniu i na rzecz powoda między innymi do zakładania lokat terminowych. W ramach tego pełnomocnictwa przelała na swój rachunek kwotę 300.000 zł i ustanowiła lokatę na 12 miesięcy. Środków tych nie zwróciła, podnosząc, że przeznaczyła je na zaspokojenie potrzeb rodziny i zobowiązania powoda w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Okoliczności tej jednak nie wykazała. Z treści pełnomocnictwa wynika, że środkami tymi mogła dysponować tylko i wyłącznie w ramach prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej. Pozwana w ramach podziału ról w rodzinie stron miała pełny dostęp do środków przeznaczanych na potrzeby rodziny, które jak wynika z załączonych przez nią potwierdzeń transakcji były przelewane na konto pozwanej w banku i winna mieć świadomość, że pozostałymi środkami ma możliwość zarządzania tylko w granicach udzielonego jej pełnomocnictwa; nie są one jej własnością, a zatem powinna się z nich rozliczyć, jeśli z takim żądaniem powód wystąpi. W ramach stosunku zlecenia, zgodnie z art. 740 k.c., pozwana powinna udzielać dającemu zlecenie - powodowi, potrzebnych wiadomości o przebiegu sprawy, a najpóźniej w chwili odwołania pełnomocnictwa, była zobowiązana rozliczyć się ze wszystkiego, co uzyskała przy wykonaniu zlecenia to jest złożyć powodowi sprawozdanie. Pozwana takiego sprawozdania powodowi nie przedstawiła i nie wydała środków pieniężnych, które ulokowała na swoim rachunku bankowym. Obowiązek wydania wszystkiego, co przyjmujący zlecenie uzyskał przy wykonaniu zlecenia, spoczywa na zleceniobiorcy z mocy ustawy. Niewykonanie tego obowiązku stanowi podstawę kontraktowej

odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 471), a tym samym w ocenie Sądu uzasadnione było żądanie zapłaty kwoty 300.000 zł.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22 października 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo. Zdaniem Sądu drugiej instancji trafny był zarzut, że Sąd Okręgowy wadliwie ocenił zgromadzony materiał dowodowy i wyciągnął z niego błędne wnioski. W ocenie Sądu Apelacyjnego treść ugody zawartej przez strony 2 grudnia 2009 r. i zawarte w niej stwierdzenie, że zamiarem stron było „doprowadzenie do rozwiązania przez rozwód ich związku małżeńskiego na zasadach określonych w ugodzie i jednocześnie uregulowanie wszelkich kwestii majątkowych związanych z orzeczeniem rozwodu”, oznacza, że w ten sposób strony dokonały także rozliczenia wszelkich wzajemnych roszczeń finansowych stron z okresu funkcjonowania małżeństwa. W ocenie tego Sądu zgodnym zamiarem i wolą stron w ugodzie było zwolnienie pozwanej z obowiązku zwrotu powodowi przypadającej na nią części spłaconego przez niego kredytu. Wniosek taki potwierdza fakt, że powód w w/w ugodzie zobowiązał się dokonać na rzecz pozwanej darowizny kwoty 500.000 zł oraz samochodu Chrysler, z którego się wywiązał. Zdaniem Sądu Apelacyjnego oczywistym jest, że gdyby zamiarem powoda było dochodzenie od pozwanej zwrotu części kredytu, który obciążał oboje małżonków i który został spłacony tylko przez powoda, nie czyniłby na rzecz pozwanej darowizny, bądź dokonałby potrącenia wzajemnych należności. Sąd podkreślił ponadto, że powód spłacił kredyt, który w chwili spłaty nie był wymagalny i także ów fakt nie daje mu podstaw do żądania zwrotu od pozwanej przypadającej na nią części kredytu, roszczenie regresowe powoda byłoby bowiem przedwczesne. Jednakże z wiążącej strony ugody wynika, że powód nie może w ogóle żądać od pozwanej części świadczenia, która na nią przypadła.

Oceniając żądanie zapłaty kwoty 300.000 zł, Sąd Apelacyjny uznał, że powód nie udowodnił, że przelew z jego rachunku na rachunek pozwanej dokonany został na jej zlecenie. Powód złożył potwierdzenie realizacji przelewu (k. 119), jednak w dokumencie tym nie wskazano danych zlecającego. Sama pozwana podniosła, że pełnomocnictwo zostało jej udzielone 5 września 2008 r., zatem nie mogło stanowić podstawy do złożenia dyspozycji przelewu z 10 kwietnia 2008 r. Sąd drugiej instancji uznał, że powód wprawdzie wykazał, iż środki w wysokości

300.000 zł przełane zostały na rachunek pozwanej, ale nie udowodnił, że przelewu tego dokonano na zlecenie pozwanej, a tym samym nie udowodnił zasadności powództwa. Dodatkowo podkreślił, że niewiarygodne są twierdzenia powoda, iż o dokonaniu tego przelewu dowiedział się po zawarciu ugody. Ponadto za wiarygodne uznał twierdzenia pozwanej, że środkami z rachunku powoda dysponowała na potrzeby związane z funkcjonowaniem rodziny. Był to bowiem rachunek założony na nazwisko powoda jako osoby fizycznej, a zatem brak było podstaw do uznania, że zgromadzone na nim środki pochodziły z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Skarga kasacyjna powoda została oparta na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzucił obrazę art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., a w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił obrazę art. 65 § 2 w zw. z art. 508 k.c., art. 890 § 1 w zw. z art. 508 k.c. oraz art. 371 w zw. z art. 376 § 1 k.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. był uzasadniony. Skarżący zarzucił zasadnie, że Sąd Apelacyjny nie wskazał podstawy prawnej wyroku. W jego uzasadnieniu nie został powołany żaden przepis prawa materialnego, który został zastosowany dla oceny skutków zawartej przez strony ugody oraz przyjętego stwierdzenia, że strony zniosły wzajemnie roszczenia związane z dysponowaniem przez pozwaną środkami na rachunku bankowym powoda, co w ocenie Sądu drugiej instancji miało istotne znaczenie dla sposobu rozstrzygnięcia sprawy. Nadto Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji wadliwie ocenił materiał dowodowy, co w konsekwencji nakazywało wskazanie, w jakim zakresie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego nie zostały podzielone, jakie okoliczności faktyczne stanowiły podstawę rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego i w oparciu o jakie dowody ustalenia te zostały poczynione. Takiej kompleksowej oceny Sąd Apelacyjny nie dokonał, odwołując się jedynie do wybranych faktów. Nadto ustalenia, do których

odwoływał się Sąd Apelacyjny były w części wewnętrznie sprzeczne. Sąd Apelacyjny przywołał np. twierdzenie pozwanej, że pełnomocnictwo do korzystania z rachunku bankowego powoda zostało jej udzielone 5.09.2008 r. i nie mogło zatem stanowić podstawy do złożenia dyspozycji przelewu w dniu 10.04.2008 r. W swoich dalszych ustaleniach stwierdził jednak, że powód udzielił pozwanej w dniu 28.05.2007 r. pełnomocnictwa do rachunku w [...] Bank , z którego dokonano przelewu kwoty 300000 zł. na rachunek bankowy pozwanej. Z kolei stwierdzenie, że Sąd Okręgowy pominął treść ugody zawartej przez strony było nieuzasadnione, skoro w uzasadnieniu swojego wyroku Sąd Okręgowy nie tylko ustalił, że ugoda została zawarta ale wskazał wyraźnie, że zamiarem stron przy zawieraniu ugody było doprowadzenie do rozwiązania przez rozwód małżeństwa stron i uregulowanie kwestii majątkowych związanych z orzeczeniem rozwodu.

Brak wskazania przez Sąd Apelacyjny podstawy prawnej rozstrzygnięcia uniemożliwia rozpoznanie części zarzutów naruszenia prawa materialnego zawartych w skardze kasacyjnej powoda. Skarżący zarzucił bowiem naruszenie art. 890 § 1 k.c. w zw. z art. 508 k.c. z uwagi na przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że pozwana została zwolniona z długu, co nie wynika jednak jednoznacznie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nieco bliżej można odnieść się do zarzutu naruszenia art. 371 k.c. w zw. z art. 376 § 1 k.c., skoro mimo braku powołania przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa materialnego odwoływał się do zasady, że działania lub zaniechania dłużnika solidarnego nie mogą pogarszać sytuacji wierzyciela, a także, że powód spłacił kredyt, który nie był w całości wymagalny. Wobec stanowiska prezentowanego przez Sąd Apelacyjny zarzuty te należy uznać za usprawiedliwione. Sąd Apelacyjny bezzasadnie powiązał wymagalność roszczenia regresowego dłużnika solidarnego (art. 376 § 1 k.c.) z wymagalnością roszczenia banku wobec kredytobiorców. Na skutek spłaty całości kredytu przez powoda to zobowiązanie wygasło, a roszczenie regresowe powoda wynika z innego stosunku zobowiązaniowego, związanego z istnieniem solidarnej odpowiedzialności dłużników. W związku z istnieniem art. 371 k.c. stanowiącego, że działania i zaniechania jednego z dłużników solidarnych nie mogą szkodzić współdłużnikom, wcześniejszą spłatę kredytu bankowego przez powoda należało ocenić w tym kontekście, z uwzględnieniem nie tylko wcześniejszego powstania

roszczenia regresowego ale także np. takich okoliczności jak wysokość kursu franka szwajcarskiego w dacie spłaty kredytu i okresie późniejszym oraz wysokości zaoszczędzonych odsetek kapitałowych. Nietrafne było przy tym odwołanie się przez Sąd Apelacyjny do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1958 r., I Co1/58, w którym oceniono skutki zaspokojenia przez jednego z dłużników solidarnych długu nieistniejącego lub istniejącego w niższej wysokości niż zapłacony. Nie ulega wątpliwości, że w rozpoznawanej sprawie zadłużenie z tytułu kredytu bankowego, spłacone przez powoda, istniało w tej wysokości. Z kolei przy przyjęciu stanowiska prezentowanego przez Sąd Apelacyjny nie można byłoby ostatecznie pominąć, że po powstaniu ustroju rozdzielności majątkowej między stronami w 2004 r., część kredytu do chwili jego spłaty przez powoda w 2007 r. była już wymagalna w świetle umowy kredytowej.

Uzasadniony był także zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. pozostający w związku ze sposobem wykładni ugody zawartej przez strony w dniu 2 grudnia 2009 r., dokonanej przez Sąd Apelacyjny, który uznał, że choć strony nie wyraziły tego wprost, to jednak zniosły „wzajemne roszczenia związane z dysponowaniem przez pozwaną środkami na rachunku bankowym powoda”. Dokonując wykładni postanowień ugody z dnia 2 grudnia 2009 r. Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę szeregu istotnych okoliczności. Przede wszystkim Sąd Apelacyjny nie przypisał właściwej wagi ustaleniu, że strony są praktykującymi prawnikami o dużym doświadczeniu zawodowym. W tej sytuacji użyte w ugodzie stwierdzenia odnoszące się do pojęć prawnych powinny być rozumiane w większym stopniu z uwzględnieniem ich treści. Zapis o uregulowaniu kwestii majątkowych związanych z orzeczeniem rozwodu, ustaleniem sposobu sprawowania opieki nad

dziećmi oraz wysokości, w jakiej powód powinien ponosić koszty utrzymania dzieci nie mógł być zatem interpretowany w sposób rozszerzający, w przypadku braku wyraźnych podstaw ku temu. Tymczasem stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że strony „rozliczały okres trwania małżeństwa”, choć nie wyraziły tego wprost, pomija np., że strony dokonały już wcześniej podziału majątku dorobkowego w 2004 r. Ustalenie, że powód w ugodzie zobowiązał się do dokonania darowizny na rzecz pozwanej nie jest zaś wystarczającym argumentem dla przyjęcia stanowiska,

że świadczy to jednocześnie o woli powoda zrezygnowania z dochodzenia roszczeń, które powstały wobec pozwanej przed zawarciem ugody. Stwierdzenie o wzajemnym zniesieniu roszczeń przez strony nie zostało natomiast poparte wskazaniem jakie roszczenia pozwana miała wobec powoda i z jakich roszczeń miała faktycznie zrezygnować.

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna była uzasadniona i zaskarżony nią wyrok podlegał uchyleniu na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

kc